



Dzieci na polowaniu – co właściwie jest zakazane?

Witold Daniłowicz

Wraz z wejściem w życie Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (dalej Prawo łowieckie) zaczął obowiązywać zakaz *wykonywania polowania w obecności lub przy udziale dzieci do 18. roku życia* (art. 42aa pkt 15). Za jego naruszenie grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 52 pkt 7). Myśliwi zadają sobie w związku z tym pytanie, czego zabrania ta ustawa. Jest ono zasadne, ponieważ przedmiotowy zakaz został określony bardzo nieprecyzyjnie.

Ustawodawca posłużył się trzema nieostryimi określeniami, które mogą powodować poważne problemy interpretacyjne: „polowanie”, „w obecności” oraz „przy udziale”. Jeśli chodzi o pierw-

sze z nich, to należy zauważyć, że zostało ono zdefiniowane w art. 4 ust. 2 pkt 1 i 2 Prawa łowieckiego, zgodnie z którym polowanie to:

1) *tropienie, strzelanie z myśliwskiej broni palnej, łowienie sposobami dozwolonymi zwierzę żywej,*

2) *łowienie zwierzęcy przy pomocy ptaków łowczych (...)*

– *zmierzające do wejścia w jej posiadanie.*

Można by zatem przyjąć, że zakaz zawarty w art. 42aa pkt 15 Prawa łowiec-

kiego zakazuje obecności dzieci w trakcie wykonywania tych konkretnych czynności lub ich udziału w tych czynnościach.

Prawidłowość takiej interpretacji znajduje potwierdzenie w Ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, która zakazuje uboju lub uśmiercania zwierząt kręgowych przy udziale dzieci lub w ich obecności (art. 34 ust. 4 pkt 2). Środowiska domagające się wprowadzenia zakazu udziału dzieci w polowaniach zwracały uwagę, że ich żądanie wynikało z wątpliwości

Witold Daniłowicz
witold.danilowicz@gmail.com



interpretacyjnych co do tego, czy wskazany przepis tej ustawy można odnosić do łowiectwa. Istnieją więc podstawy, by przypuszczać, że wychodząc naprzeciw tym żądaniom, ustawodawca zamierzał zakazać właśnie obecności i udziału dzieci przy uśmiercaniu zwierząt łownych w trakcie polowania.

Przyjęcie zaprezentowanej interpretacji zakresu przedmiotowego zakazu zawartego w art. 42aa pkt 15 powoduje, że obejmuje on również tropienie i łowienie zwierzyny żywej. Ta działalność nie wiąże się jednak z uśmiercaniem zwierząt. Dlatego trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dla zabrania myśliwym np. odławiania żywych zajęcy w obecności czy przy udziale dzieci.

Kolejna wątpliwość interpretacyjna dotyczy określenia „strzelanie z myśliwskiej broni palnej” użytego w definicji polowania. Nie zostało ono wyjaśnione przez Prawo łowieckie i występuje w tej ustawie zaledwie trzy razy – oprócz definicji polowania także w przepisach zakazujących strzelania do zwierzyny w pobliżu zgromadzeń publicznych i zabudowań mieszkalnych (art. 42aa pkt 13 i art. 51 ust. 1 pkt 1). Określenie „strzelanie z myśliwskiej broni palnej” nie jest również zdefiniowane w innych aktach prawnych. Należy zatem przyjąć, że w omawianym przepisie zostało ono użyte w swoim potocznym znaczeniu. Tak więc obejmuje ono czynność polegającą na oddawaniu strzału z broni wskazanej w ustawie. Nie obejmuje natomiast innych czynności wykonywanych w trakcie polowania.

W rezultacie trzeba uznać, że zakaz polowania w obecności lub przy udziale dzieci do 18. roku życia z jednej strony dotyczy czynności, które nie są związane z uśmiercaniem zwierzyny, a z drugiej – że obejmuje on jedynie bardzo ograniczony zakres działań składających się na to, co potocznie określa się mianem wykonywania polowania. Ta dziwna sytuacja niewątpliwie wynika z tego, że definicja określenia „polowanie” zawarta w art. 4 ust. 2 Prawa łowieckiego stanowi element definicji określenia „gospodarka łowiecka”. Została więc opracowana na zupełnie inne potrzeby niż zakaz wykonywania polowania w obecności czy przy udziale dzieci.

polowanie w szerszym rozumieniu

Alternatywna, rozszerzająca interpretacja art. 42aa pkt 15 musiałaby się opierać na innym rozumieniu określenia „polowanie”. W tym celu można by się posiłkować art. 42 ust. 1a tej ustawy, zgodnie z którym polowanie może być albo indywidualne, albo zbiorowe. Zarówno „polowanie indywidualne”, jak i „polowanie zbiorowe” zostały zdefiniowane w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (dalej Rozporządzenie). Próba wykorzystania tych dwóch definicji do interpretacji zakresu zakazu wykonywania polowania w obecności lub przy udziale dzieci do 18. roku życia nie przynosi jednak satysfakcjonującego rezultatu.

Biorąc pod uwagę to, że polowanie zarówno indywidualne, jak i zbiorowe to czynności trwające przez długi okres, kluczową kwestią w omawianym kontekście staje się sprecyzowanie momentu ich rozpoczęcia i zakończenia. W odniesieniu do polowania indywidualnego przepisy nie pozwalają jednak wskazać momentu jego rozpoczęcia i zakończenia. Co prawda art. 42b ust. 1 Prawa łowieckiego mówi, że terminy rozpoczęcia i zakończenia podlegają wpisowi w książce ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym, jednak ta regulacja ►

WYTRZYMAŁY SOFTSHELL

HÄRKILÄ PRO HUNTER



Trwały, lekki i paroprzepuszczalny

Teraz możesz nosić odzież z kolekcji Pro Hunter przez cały rok. Nowy softshell będzie Ci służył zarówno wiosną, jak i latem. Jest wiatroodporny, paroprzepuszczalny, a ponadto zachowuje niezmiennie wysoką jakość i trwałość, które już od ćwierćwiecza charakteryzują linię Pro Hunter. Ramiona, łokcie, górę pleców oraz rękawy kurtki pokrywa CORDURA® – trwały, lekki i szybko wysychający materiał, idealnie sprawdzający się w wytrzymałym softshellu.

Pro Hunter softshell, rozmiar M-4XL · 949 zł



harkila.com

HÄRKILÄ
TRUST YOUR INSTINCT

Odzież oferowana w najlepszych sklepach myśliwskich.
Adresy najbliższych sklepów są dostępne na www.harkila.com lub pod numerem telefonu +45 43 41 04 10.

nie daje podstawy do stwierdzenia, kiedy takie łowy się rzeczywiście rozpoczęły i kiedy zakończyły.

Wpis w książce ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym należy traktować jedynie jako informację dla – używając określenia ustawowego – „wszystkich zainteresowanych”, w tym zwłaszcza innych myśliwych, co do miejsca polowania oraz zamierzonego czasu jego rozpoczęcia i zakończenia (art. 42b ust. 1d). Taką interpretację tego przepisu potwierdza m.in. to, że wpisu w książce pobytu na polowaniu indywidualnym można dokonywać nawet 24 godziny przed jego rozpoczęciem (art. 42b ust. 1b). Przy ustalaniu odpowiedzialności karnej myśliwego z art. 52 pkt 7 taki wpis nie może więc w żadnym wypadku świadczyć o tym, że polowanie indywidualne się rozpoczęło lub zakończyło w terminie widniejącym w książce pobytu.

Znaczenie pojęcia „wykonywanie polowania” w rozumieniu art. 52 pkt 7 Prawa łowieckiego w odniesieniu do polowania zbiorowego można również próbować określić na podstawie wspomnianego Rozporządzenia. Zgodnie z nim polowanie zbiorowe uważa się za rozpoczęte z chwilą przystąpienia do odprawy myśliwych (§ 30 ust. 2), a za zakończone – z chwilą ogłoszenia jego zakończenia przez prowadzącego polowanie (§ 42 ust. 1). Jednakże Rozporządzenie wyznacza początek i koniec wykonywania polowania zbiorowego w zupełnie innym celu. Chodzi przede wszystkim o doprecyzowanie początku i końca okresu, w którym prowadzącemu przysługują szczególne kompetencje.

Takie określenie okresu wykonywania polowania nie może być wykorzystane na potrzeby art. 52 pkt 7 Prawa łowieckiego, albowiem prowadzi do penalizacji czynów, których ustawodawca na pewno nie chciał penalizować. Jako przykład wystarczy wskazać mszę św. często celebrowaną w polu podczas łowów bożonarodzeniowych – po odprawie, ale przed ogłoszeniem zakończenia polowania, a więc w trakcie wykonywania polowania zbiorowego w rozumieniu Rozporządzenia. Trudno sobie wyobrazić postępowanie karne wobec uczestników łowów wynikające z udziału dziecka w mszy odprawianej w przerwie zbiorówki!

Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że w zakresie określenia

„polowanie” zakaz jego wykonywania w obecności i przy udziale dzieci należy interpretować wąsko, tj. opierając się na definicji polowania w art. 4 ust. 2 Prawa łowieckiego.

obecność i udział

W odniesieniu do określenia „w obecności” użytego przez ustawodawcę w kontekście wykonywania polowania należy zwrócić uwagę na kilka okoliczności. Po pierwsze, jest to pojęcie całkowicie nieostre. Biorąc pod uwagę, że poluje się na otwartych przestrzeniach, powstaje pytanie, w jakiej odległości od myśliwego wykonującego polowanie musi się znajdować dziecko, aby uznać, że nie odbywa się to w jego obecności. Gdy stoi ono bezpośrednio koło myśliwego, niewątpliwie wykonuje on polowanie

Zakaz polowania w obecności lub przy udziale dzieci do 18. roku życia z jednej strony dotyczy czynności, które nie są związane z uśmiercaniem zwierzyny, a z drugiej – obejmuje on jedynie bardzo ograniczony zakres działań składających się na to, co potocznie określa się mianem wykonywania polowania.

w jego obecności. Co jednak się dzieje, jeżeli dziecko przebywa 50 albo 100 m dalej? Należy również zwrócić uwagę na to, że obecność osoby poniżej 18. roku życia w trakcie wykonywania polowania może wynikać z działania zarówno myśliwego, jak i innych ludzi. W skrajnych przypadkach myśliwy nawet nie będzie świadomy obecności dziecka, np. kiedy przejdzie ono drogą w pobliżu ambony, na której siedzi łowca wykonujący polowanie indywidualne.

Problemy interpretacyjne stwarza też określenie „przy udziale”. Wskazuje ono niewątpliwie na aktywny, aczkolwiek pomocniczy udział dziecka w polowaniu. Przy zaproponowanej powyżej wąskiej interpretacji przedmiotowego zakazu aktywny „udział” może polegać jedynie na prowadzeniu psa w trakcie tropienia zwierzyny, podawaniu naboju podczas strzelania czy pomocy w ustawianiu pułapek do odłowu

zwierząt. Zapewne obejmuje także uczestnictwo dziecka w nagance. Nie jest natomiast jasne, czy i jakie inne czynności wykonywane w trakcie polowania (w znaczeniu szerszym niż to wynika z art. 4 ust. 2) zawierają się w tym określeniu. Przykład czynności, co do której powstaje taka wątpliwość, stanowi np. pomaganie przez dziecko myśliwemu w transporcie tuszy upolowanej zwierzyny.

Można podnieść argument, że określeniem „w obecności i przy udziale dzieci” posługuje się przywołana wcześniej ustawa o ochronie zwierząt i na gruncie tego aktu prawnego nie następuje ono wątpliwości interpretacyjnych. Różnica między tą ustawą a Prawem łowieckim polega jednak na tym, że bardzo wąsko i precyzyjnie wskazuje ona czynności, których nie wolno wykonywać w obecności i przy udziale dzieci – są to ubój i uśmiercanie zwierząt. Odbywają się one najczęściej w zamkniętych pomieszczeniach lub na małej przestrzeni (np. na podwórzu gospodarstwa). Tymczasem zakaz wprowadzony do Prawa łowieckiego dotyczy polowania, czyli czynności wykonywanej na otwartej przestrzeni, dostępnej dla nieograniczonej liczby osób niezwiązanych z tymi działaniami, w długim okresie. To właśnie ta okoliczność powoduje problemy interpretacyjne w omawianym zakazie i wynikający z nich brak określoności.

Przeprowadzona analiza wykazuje, że art. 42aa pkt 15 i art. 52 pkt 7 znówelizowanego Prawa łowieckiego naruszają konstytucyjną zasadę „nie ma przestępstwa bez ustawy” (łac. *nullum crimen sine lege*), a w szczególności zawartą w niej dyrektywę określoności czynów zabronionych tworzonych przez ustawę. Mówi o tym art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Wymaga ona, aby przepisy karne były precyzyjne w stopniu umożliwiającym jednostce pozyskanie informacji na temat bezprawności lub karalności jej zachowania. Użycie przez ustawodawcę nieostrych określeń, które da się interpretować w różny sposób, stanowi ewidentne naruszenie tej zasady.

Problem omówiony w tym artykule wynika z tego, że ustawodawca uprościł sobie zadanie i nie zdefiniował określenia „polowanie” użytego w art. 42aa pkt 15 i art. 52 pkt 7 Prawa łowieckiego. Posłużył się natomiast pojęciem, które wprowadzić ma definicję ustawową, ale opracowaną w zupełnie innym celu. ●